# WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁOTYCH

ROK II. Nr 65 (230)

WTOREK
8 marca 1949 roku

Wsch. sł. 6.19, zach. 17.18


## Przyjaźń polsko-czechosłowacka

### oparta na wspólnych podstawach socjalistycznych

### tworzy zaporę przeciwko groźbom imperializmu

**PRAGA (PAP). W przeddzień wielkich manifestacji i obchodów, jakie odbędą się w Czechosłowacji w ramach „Tygodnia Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej", Praga i inne miasta w republice udekorowano flagami narodowymi obu krajów, a wystawy sklepów ozdobiono portretami prezydentów obu bratnich republik: B. Bieruta i K. Gottwalda.**

Cała prasa czechosłowacka poświęca życiu ludowo-demokratycznej Polski obszerne artykuły, podkreślając **olbrzymie osiągnięcia ludu polskiego**

Organ centralny czechosłowackiej partii komunistycznej „Rude Pravo" omawia dotychczasowe wyniki współpracy obu krajów we wszystkich dziedzinach życia i stwierdza, że

**stworzyły one trwałe fundamenty bratcrstwa polsko-czechosłowackiego, odpowiadającego pragnieniom najszerszych warstw ludowych obu krajów. W artykule p. Noetzla dziennik omawia rozwój portu szczecińskiego, podkreślając jego wielkie znaczenie nie tylko dla życia gospodarczego Polski, ale i dla Czechosłowacji, która, dzięki przymierzu z Rzeczpospolitą Polską, przestała być państwem śródlądowym.**

Dziennik „Zemedelske Noviny" zamieszcza na tytułowej stronie, ozdobionej godłami obu republik, **artykuły: ministra J. Dąb-Kocioła o rozwoju rolnictwa polskiego, wiceministra dra Kowalewskiego o przebudowie ustroju rolnego w Polsce, wiceministra Tkaczowa o znaczeniu majątków państwowych dla rozwoju rolnictwa polskiego, I. Poznańskiego na temat polsko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej.**

Organ czechosłowackich związków zawodowych „Prace" zamieszcza na pierwszej stronie pt. **„Niech żyje Polska Ludowa"** podobiznę i życiorys Prezydenta Rzeczypospolitej B. Bieruta oraz artykuł M. Kolara, który pisze o pogłębiającej się coraz bardziej przyjaźni i współpracy polsko-czechosłowackiej, tworzącej prawdziwą barykadę pokoju, postępu i demokracji i zaporę przeciwko wszelkim groźbom imperializmu.

W organie czeskiej partii ludowej „Lidova Demokracie", minister zdrowia J. Plojhar opisuje dotychczasowy rozwój stosunków polsko-czechosłowackich oraz wrażenia, odniesione w czasie swego ostatniego pobytu w Polsce.

**Autor stwierdza, iż żadnej reakcji międzynarodowej nie uda się nigdy naruszyć przyjaźni, łączącej Czechów, Słowaków i Polaków, gdyż przyjaźń ta zgodna jest z ludowo-demokratycznym ustrojem obu republik. Jest to przyjaźń, przejawiająca się nie w formie gołosłownych zapewnień, lecz posiadająca jasny cel: wzmożenie rozwoju gospodarczego oraz zabezpieczenie niepodległości i pokoju.**

## Chłopi polscy na Ukrainie

### zwiedzają ośrodki rolnicze

MOSKWA. PAP. — Z Kijowa donoszą, że przedstawiciele chłopów polskich w dalszym ciągu zwiedzają przedsiębiorstwa, kołchozy i stacje maszynowo - traktorowe Ukrainy.

4 bm. znaczna grupa delegatów odwiedziła Praskowię Angelinę — słynną brygadzistkę brygady traktorowej w Staro-Beszewskiej stacji maszynowo - traktorowej w okręgu stalińskim, posłankę do Rady Najwyższej ZSRR. **Delegaci obejrzeli fermy kołchozu „Zaporożec" i urządzenia stacji maszynowo-traktorowej, po czym Angelina podejmowała ich u siebie w domu, urządzonym z dużym komfortem.**

Inna grupa delegatów-chłopów polskich zwiedziła jedną ze stacji maszynowo - traktorowych w okręgu połtawskim, **podziwiając wspaniałe wyposażenie techniczne tej stacji.**

Podczas zwiedzania fabryki konserw w Czerkasach gości polskich witali serdecznie miejscowi robotnicy.

## Robotnice kopalni śląskich

### przystąpiły do współzawodnictwa

Ostatnio odbyły się w kopalniach śląskich nadzwyczajne zebrania załóg kobiecych. W uchwalonych rezolucjach pracownice sortowni zobowiązały się zmniejszyć do minimum procent zanieczyszczenia węgla, zwiększyć oszczędność w zużyciu materiałów, usprawnić organizację pracy oraz zwiększyć dyscyplinę i bezpieczeństwo pracy.

Z inicjatywą podjęcia współzawodnictwa pracy wystąpiła załoga **kobieca kopalni „Gen. Zawadzki", wzywając do rywalizacji załogę sortowni kopalni „Zabrze-Wschód".**

Do współzawodnictwa stanęły również robotnice innych kopalń.

## Niemiecka Rada Ludowa

### opracowuje projekt konstytucji

BERLIN (PAP). Na posiedzeniu prezydium Niemieckiej Rady Ludowej pod przewodnictwem Wilhelma Piecka, przewodniczący komisji konstytucyjnej Otto Grotewohl wygłosił referat na temat projektu konstytucji niemieckiej republiki demokratycznej.

W przeciwieństwie do projektu, opracowanego w zachodnich Niemczech, w Bonn, **projekt konstytucji Niemieckiej Rady Ludowej został opracowany bez jakichkolwiek bądź wpływów władz okupacyjnych. Jest on wynikiem wolnej dyskusji i wspólnej pracy przedstawicieli wszystkich demokratycznych stronnictw i organizacji.**

## Pomoc sąsiedzka

### — to obowiązek, a nie łaska

Nadchodzi wiosna, a razem z nią roboty w polu — siewy i sadzenia. Bogaci chłopi nie martwią się o to, jak i kiedy obrobią swoje pola, bo mają czym. W ich dyspozycji znajduje się prawie wszystek sprzężaj i narzędzia rolnicze. Natomiast średniacy i małorolni nie zawsze będą mogli dać sobie radę, jeśli nie otrzymają pomocy. Tam, gdzie istnieją ośrodki lub stacje maszynowe, biedni chłopi będą mogli korzystać z ich siły pociągowej i maszyn, natomiast tam, gdzie nie ma jeszcze ośrodków, pomoc biedniakom w obrobieniu ich pól będą musieli dać bogacze, posiadający konie i maszyny.

Sposób udzielania pomocy i odpłaty za nią reguluje dekret rządowy o pomocy sąsiedzkiej, wydany 12 września 1947 roku. W myśl tego dekretu gospodarze, chcący korzystać z pomocy sąsiedzkiej, winni zgłosić swoje potrzeby sołtysowi i zarządowi miejscowego koła ZSCh. Oni zaś przedstawiają konkretne już wnioski w tych sprawach gminnemu zarządowi ZSCh, który opiniuje je i wysyła z kolei do Gminnej Rady Narodowej. Dopiero na podstawie tych wniosków prezydium GRN ustala dla całej gminy i poszczególnych gromad szczegółowy plan pomocy sąsiedzkiej, w którym musi być dokładnie wyszczególnione, kto, komu kiedy i w jaki sposób jest zobowiązany pomóc.

Plan ten powinien być podany do wiadomości wszystkich zainteresowanych, żeby mieli możnoność należytego jego wykonania lub też odwołania się do wyższych władz.

Instancjami odwoławczymi dla spraw, dotyczących wykonania pomocy sąsiedzkiej, jest prezydium Powiatowej Rady Narodowej, a odnośnie zapłaty, prezydium WRN. Wykonania pomocy sąsiedzkiej we właściwym czasie dopilnuje według wskazań prezydium GRN sołtys.

Powyższy dekret zobowiązuje nie tylko mających możność do udzielenia pomocy, lecz przede wszystkim tych, którzy z racji swoich publicznych funkcji powinni ją zorganizować i dopilnować jej wykonania. Dla tych zaś, którzy z nieuzasadnionych powodów nie spełnią nałożonych na nich z tego tytułu obowiązków, dekret ten przewiduje 6 miesięcy aresztu albo 100.000 złotych kary względnie obie te kary razem.

Dekret o pomocy sąsiedzkiej nie był dotychczas należycie wykonywany. Winni temu są nie tylko ci, którzy byli obowiązani do udzielania pomocy i którzy dotychczas ciągnęli z najmu koni i sprzętu gospodarskiego wielkie korzyści, lecz przede wszystkim ci, których obowiązkiem było zorganizowanie pomocy sąsiedzkiej i dopilnowanie jej wykonania — tj. sołtysi i członkowie terenowych zarządów ZSCh.

W ostatnich wyborach usunięto z zarządów ZSCh bogaczy wiejskich, a na ich miejsce wybrano biedaków, tych właśnie, którym pomoc sąsiedzka jest najbardziej potrzebna. W ich więc szczególnie interesie leży jej zorganizowanie i uskutecznienie zgodnie z postanowieniami wspomnianego dekretu. Pamiętajmy, że wykonanie państwowego planu zasiewów na wiosnę jest w dużej mierze uzależnione od sprawnego zorganiowania pomocy sąsiedzkiej.

## O polityce wewnętrznej i zagranicznej Węgier

### Przemówienie Rakosi'ego na plenum K.C. Węgierskiej Partii Pracujących

**Na ostatnim posiedzeniu KC Węgierskiej Partii Pracujących, sekretarz generalny partii Matyas Rakosi wygłosił obszerne przemówienie w którym omówił aktualne zagadnienia węgierskie i poruszył sprawę stanowiska Węgier na arenie międzynarodowej.**

Na wstępie Rakosi omówił sprawę powstania nowego Frontu Ludowego na Węgrzech, stwierdzając, że dowodem szczególnej siły atrakcyjnej tego ugrupowania międzypartyjnego jest fakt, iż przystąpiły doń również niezależna węgierska partia demokratyczna i partia radykalna. Oba te stronnictwa, które od wyborów w 1947 r. pozostawały w opozycji, przekonały się dzisiaj, **że owoc nie pracować dla dobra węgierskiego ludu pracującego można jedynie na platformie, na której stoją Węgierska Partia Pracujących i Front Ludowy.**

Przechodząc do sprawy Mindszenty'ego, Rakosi podkreślił, że demokracja ludowa musiała przeciwstawić się polityce zdrady, jaką uprawiał Mindszenty.

**Wbrew twierdzeniom imperialistów zachodnich nie ma tu oczywiście mowy o prześladowaniu religii. Demokracja węgierska zawarła już daleko idące porozumienie ze wszystkimi kościołami na Węgrzech z wyjątkiem kościoła katolickiego. Wiadomo jednak, że w ciągu 4 lat demokracja węgierska dążyła cierpliwie do podobnego porozumienia z kościołem katolickim, godząc się na wielkie ustępstwa.**

W dalszym ciągu mówca wspomniał o planach amerykańskich, dotyczących sfederowania Środkowej Europy drogą połączenia Bawarii, Austrii i Węgier pod kierunkiem dynastii Habsburgów, przepędzonych już w 1918 r. **Fanatycznym bojownikiem tych planów był właśnie Mindszenty, organizując zwolenników Ottona Habsburga, szpiegując na rzecz Amerykanów i naruszając każdą ustawę demokracji węgierskiej,** która stała na drodze jego zamierzeniom. Podobne projekty miał Watykan, który już w 1942 r. myślał o stworzeniu w basenie Naddunajskim monarchii katolickiej, złożonej z kilku krajów, a skierowanej przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Nic dziwnego, że w tych warunkach nie udawały się wysiłki demokracji węgierskiej w kierunku osiągnięcia porozumienia z kościołem katolickim.

**Z kolei Rakosi omówił rolę pracującego chłopstwa, jako sojuszników robotników przemysłowych. Podczas wyborów do krajowego związku pracujących chłopów i robotników rolnych (DEFOSZ) okazało się, że u boku demokracji ludowej stanęło nie tylko biedne, lecz i średnie chłopstwo. W całym kraju zapuszcza coraz głębsze korzenie ruch spółdzielczy na wsi — jedyna droga rozkwitu chłopów pracujących.**

Z kolei Rakosi omówił sprawę przygotowań do planu 5-cioletniego, który zdąża do tego, by podnieść poziom kulturalny i gospodarczy Węgier do takiego poziomu, który w dawnych warunkach możnaby było osiągnąć dopiero w ciągu kilkudziesięciu lat.

## Nowa ofensywa w Chinach

Według doniesień agencji Reutera z Szanghaju, powołujących się **na źródła kuomintangowskie, oczekiwana jest obecnie nowa ofensywa armii ludowej nad rzeką Jang-Tse-Kiang. Dowództwo Kuomintangu oblicza na 300 tysięcy żołnierzy siły ludowe, skoncentrowane wzdłuż rzeki między Czin-Kiangiem, a Wuhu.**

Na szerokim świecie

# Kapitaliści amerykańscy

## wypierają Anglię i Francję z ich kolonii

**MOSKWA (PAP). W tygodniku „Nowoje Wremia", ukazał się artykuł Łuckiego, omawiający program ekspansji kolonialnej St. Zjednoczonych, ogłoszony w styczniu przez Trumana. „Stany Zjednoczone — pisze tygodnik — ulokowały się już trwale w krajach kolonialnych. Tak np. w Indonezji towarzystwo Rockefellera rozporządza obecnie setkami szybów naftowych i wieloma rafineriami.**

Amerykanie zakupują prawie cały kauczuk towarzystw holenderskich. Udzielając Indonezji pożyczki w ramach planu Marshalla, USA zażądały wzamian od rządu holenderskiego nieograniczonego dostępu do surowców.

Monopole amerykańskie przystąpiły do wydobycia rudy niklowej na wyspie Celebes, zagarniają nowe obszary naftowe na Sumatrze, Borneo i Nowej Gwinei, wywożą ołów i cynę z wysp Belliton i Banka.

Po utrwaleniu swoich pozycji w Indonezji, St. Zjednoczone zaczynają stamtąd przenikać do wysp Archipelagu Malajskiego, Vietnamu, Indii i Pakistanu.

Monopole amerykańskie zakupują akcje francuskich przedsiębiorstw kolonialnych, które obecnie już nominalnie są własnością Francuzów. Amerykańska firma „Gulf Oil Corporation" ma otrzymać w najbliższym czasie koncesję naftową w Tunisie. We francuskim Maroku firmy amerykańskie już w roku 1947 kontrolowały 50 proc. wydobycia ołowiu. Kapitał amerykański zagarnia również pozycje gospodarcze we francuskiej Zachodniej i Równikowej Afryce oraz rozbudowuje sieć baz na terenie całej Afryki.

Amerykanie kontrolują w Kongo Belgijskim wszystkie kopalnie cyny i miedzi i wywożą stamtąd całą wydobywaną rudę uranową. Firma „Gulf Oil Corporation" otrzymała niedawno koncesję naftową w portugalskiej Afryce Wschodniej.

Import towarów amerykańskich z kolonii brytyjskich, wynosił już w 1947 roku wartość 3,9 miliarda dolarów, przekraczając import angielski o 1,6 miliarda. W Północnej Rodezji i brytyjskiej Południowo-Zachodniej Afryce, firmy amerykańskie zakupiły część kopalni miedzi. W Unji Południowo-Afrykańskiej, Amerykanie nabyli wiele kopalń chromu. W brytyjskim protektoracie Kuweit na Półwyspie Arabskim, w którym znajduje się 15 proc. światowych zapasów ropy naftowej, połowa akcji należy do towarzystw amerykańskich.

Kapitał amerykański opanował także pod względem ekonomicznym Turcję i znacznie wzmocnił swą pozycję w Iranie, skąd wypiera monopolistów angielskich.

W Afganistanie firma amerykańska „Morrison and Son Company" otrzymuje koncesję na pokłady naftowe, w okolicy Gerata oraz na pokłady rudy chromowej, w okolicy Blohara, na pokłady srebra i złota w pobliżu Kandaharu.

Amerykański kapitał umacnia się z każdym dniem w Egipcie, Syrii, Libanie, Iraku, Transjordanii, Palestynie, Izraelu i Abisynii. We wszystkich wymienionych krajach Amerykanie zagarniają w swe ręce surowce strategiczne.

W amerykańskich koncesjach, w krajach kolonialnych — pisze „Nowoje Wremia" — panuje najbardziej nieludzki wyzysk mas pracujących. Tak np., w amerykańskiej koncesji naftowej „Aramco" w Arabii Saudyjskiej, robotnicy mają wszystkiego 8 dni wolnych w ciągu roku. Dyrekcja „Aramco" karze robotników chłostą za słuchanie muzyki, chodzenie do kina oraz za korzystanie z innych dóbr materialnych. Dotychczas zachowano tam barbarzyński zwyczaj karania „naruszających prawo" ucięciem ręki.

Narody kolonialne — konkluduje tygodnik — zdają sobie doskonale sprawę z właściwych zamiarów amerykańskich monopolistów. Dlatego też uciskane narody: Azji i Afryki, których świadomość narodowa znacznie wzrosła po ostatniej wojnie, będą stawiać zdecydowany opór najeźdźcom amerykańskim, który swą niepohamowaną polityką ekspansji jeszcze bardziej zaostrzają powszechny kryzys kapitalizmu i jego systemu kolonialnego".

# Przed międzynarodowym dniem kobiet w ZSRR

**W fabrykach, instytucjach i kołchozach ZSRR kobiety omawiają ogłoszone postanowienie Komitetu Centralnego WKP (b) o międzynarodowym dniu kobiet. Prelegentki wskazują na szeroki udział kobiet radzieckich w produkcji i w życiu społecznym kraju. Liczne było zebranie kobiet, pracujących w kopalni im. Budiennego w Zagłębiu Donieckim. Przemówienie wygłosiła Walentyna Lachowa, przewodnicząca Rady Kobiet, pracujących społecznie. Z jej inicjatywy zrobiono wiele w dziedzinie poprawy bytu młodzieży górniczej. Najstarsza nauczycielka miasta Salino Aleksandra Sokołowa, odznaczona niedawno orderem Lenina opowiedziała o tym, jak kobiety, pracujące w oświacie wychowują młodzież w duchu miłości ojczyzny. Pogadankę do kołchoźnic kołchozu „Zaporożec" wygłosiła znana traktorzystka deputowana do Rady Najwyższej ZSRR Pasza Angelina. Opowiedziała ona o osiągnięciach kobiet kołchoźnic w walce o wysokie zbiory.**

**W autonomicznej republice Północno - Osetyńskiej w związku z nadchodzącym międzynarodowym dniem kobiet 100 kobiet otrzymało dyplomy honorowe od prezydium Rady Najwyższej republiki. Ożywienie panuje w tych dniach również w świetlicach wiejskich na Łotwie. Kobiety na wsi łotewskiej biorą czynny udział w budownictwie kołchozowym. Wiele z nich zajmuje stanowiska członków zarządów kołchozów i kierowników ferm hodowlanych.**

**Setki tysięcy robotnic na cześć międzynarodowego dnia kobiet zwiększyło wydajność pracy. Robotnica leningradzkiej fabryki „Elektrosiła" — Niestierowa wyrabia podwójną normę, wyróżnia się także starszy konstruktor Chrenowa. Przed 30 laty w fabryce „Elektrosiła" nie było ani jednej kobiety ze średnim wykształceniem. Obecnie w fabryce pracuje 200 kobiet, posiadających średnie i wyższe wykształcenie techniczne.**

—:□:—

# O pokój z Vietnamem

Do kancelarii prezydenta Republiki Francuskiej i do prezydium Rady Ministrów napływają nadal liczne rezolucje, domagające się wszczęcia rokowań pokojowych z Ho-Hi-Minhem.

Unia kulturalna Vietnamczyków we Francji powzięła uchwałę, domagającą się zakończenia działań wojennych w Indochinach i podjęcia rozmów z właściwą reprezentacją ludu vietnamskiego.

Uchwała podkreśla, że rząd francuski, pertraktując z Bao Dai, ponosi całkowitą odpowiedzialność za przedłużanie się konfliktu.

# Nie chcemy cierpieć w imię cudzych interesów

## Ludność Danii protestuje przeciwko paktowi atlantyckiemu

**W Danii wzmaga się wśród ludności ruch protestacyjny przeciwko wciąganiu kraju do agresywnego paktu północno-atlantyckiego. Po tłumnym wiecu protestacyjnym w Kopenhadze podobne zebranie odbyło się w mieście Orhus. Podobnie, jak w Kopenhadze, uczestnicy zebrania zadeklarowali pragnienie stanowczej walki w obronie pokoju przeciwko polityce bloków.**

**Rezolucja, podpisana przez przeszło 8 tysięcy kobiet duńskich, oświadcza m. in.: „Nie chcemy, by wciągano nas do nowej wojny. Chcemy pokoju dla narodu i dla naszych dzieci. Nie chcemy cierpieć w imię cudzych interesów. Wzywamy więc rząd, by nie włączał Danii do jakichkolwiek bądź bloków, które mogłyby wciągnąć nas do nowego konfliktu, a popierał wszystkie wysiłki w kierunku zachowania pokoju".**

# Sądy amerykańskie odwlekają

## rozprawę przeciwko Thomasowi

WASZYNGTON (PAP). Waszyngtoński federalny sąd okręgowy odroczył na czas nieokreślony rozprawę przeciwko b. przewodniczącemu osławionej komisji „do badania działalności antyamerykańskiej" Thomasowi.

Prokurator oznajmił, że **Thomas „potrzebuje dłuższej kuracji szpitalnej"**.

Proces Thomasa, który jak wiadomo oskarżony jest o oszukiwanie władz rządowych, wyznaczony był na 7 marca.

W amerykańskich kołach postępowych stwierdza się, że uprzejmość władz w stosunku do Thomasa kontrastuje z pośpiechem, z jakim sądy amerykańskie zabrały się do procesu przywódców amerykańskiej partii komunistycznej.

# W Grecji terror trwa

## Wyroki śmierci na demokratów

Agencja Tass donosi z Aten, że w procesie Glezosa i innych demokratów greckich wystąpił prokurator, który, mimo braku dowodów winy oskarżonych, zażądał kary śmierci w stosunku do Glezosa, Leonida Kirkosa (jeden z przywódców grecko - radzieckiego towarzystwa młodzieży) i redaktora naczelnego „Elefteri Ellada" Provelengo sa oraz 6 innych oskarżonych.

Glezos był już dawniej skazany na śmierć, lecz wyrok ten, który nie zapadł jednomyślnie, nie został wykonany wobec protestów światowej opinii publicznej. Jeżeli tym razem wyrok śmierci będzie jednomyślny, Glezos ma być rozstrzelany w ciągu 3 dni.

Inny sąd, rozpatrujący sprawę grupy komunistów i członków organizacji młodzieżowej EPON na Peloponezie, skazał 8 osób na karę śmierci, 2 — na dożywotnie ciężkie więzienie i 13 — na różne długie terminy więzienia.

# Bojówki de Gaulle'a

## działają, ale bez powodzenia

W związku z prowokacją bojówek RPF, które usiłowały zakłócić wiec młodzieży demokratycznej w sali Mutualite, francuski komitet młodzieży demokratycznej ogłosza komunikat, w którym stwierdza, że wiec osiągnął całkowity sukces i zakończył się wśród entuzjazmu młodzieży.

Komitet stwierdza równocześnie, że wszyscy demokraci potępiają gwałty gaullistów, dążących do rozpętania wojny domowej, oraz domaga się rozwiązania bojówek RPF.

# Pogrzeb bohaterów radzieckich

## w Bydgoszczy

**6 marca odbył się w Bydgoszczy uroczysty pogrzeb 5 żołnierzy radzieckich, ekshumowanych przed kilku dniami z czołgu, który w czasie walk o Bydgoszcz i Nakło w styczniu 1945 roku zatonął w Kanale Bydgoskim, wskutek zarwania się mostu we wsi Gorzeń pod Slesinem. Czołg wydobyty został z kanału przez polskich saperów.**

**Na cmentarzu żołnierzy radzieckich nad otwartymi mogiłami wyrósł las sztandarów. Trumny nieśli na swych barkach oficerowie, podoficerowie i żołnierze Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego.**

**W imieniu pomorskiej klasy robotniczej przemówił przewodniczący OKZZ Kwiatkowski, składając hołd bohaterom, poległym w walce z hitlerowskim najeźdźcą. Z kolei przemówienia wygłosili: przedstawiciel Armii Radzieckiej ppłk Dobrodjenko i przedstawiciel Wojska Polskiego, ppłk Sikora.**

**Pogrzeb 5 bohaterów stał się imponującą manifestacją braterstwa polsko-radzieckiego.**

# Zjazd korespondentów

## tygodnika „Nowa Wieś"

W stolicy rozpoczął się dnia 5 bm. Pierwszy Krajowy Zjazd korespondentów tygodnika ZMP dla wsi — „Nowa Wieś". Celem zjazdu jest zaznajomienie korespondentów z aktualnymi problemami Związku Młodzieży Polskiej, z zagadnieniami wsi oraz techniką korespondencji.

Zjazd zagaił redaktor naczelny tygodnika „Nowa Wieś" Żochowski, który nakreślił historię rozwoju tygodnika.

Referat o sytuacji międzynarodowej i zadaniach ZMP w chwili obecnej wygłosił wiceprzewodniczący ZG ZMP — poseł Morawski. „Umasowienie organizacji, ożywienie działalności kół wiejskich ZMP — to najważniejsze zadania chwili — podkreślił mówca. Na tym polu korespondent powinien pomóc organizacji w jej pracy i mobilizować młodzież wiejską do pracy dla dobra swego kraju".

W pierwszym dniu zjazdu korespondenci zwiedzili fabrykę „Marciniak", gdzie zostali serdecznie przyjęci przez fabryczną organizację ZMP. Goście zaznajomili się z produkcją i pracą ZMP-owskiej organizacji.

# SPORT

### PORAŻKA HOKEISTÓW POLSKICH

MOSKWA (PAP). Spotkanie reprezentacji hokejowej Związków Zawodowych Polski z moskiewską drużyną „Dynamo" odbyło się w niedzielę rano.

W spotkaniu tym drużyna polska ponownie uległa zespołowi radzieckiemu, przewyższającemu ją zarówno pod względem kondycji, jak i szybkości. Mecz zakończył się zwycięstwem „Dynamo" 13:3 (1:0, 5:1, 5:2). Strzelcami bramek zdobytych przez drużynę polską byli: Czorich — 2 i Palus.

### ZAWODY SPORTOWE PRZODOWNIKÓW Z. S. Ch.

Na zakończenie kursu przodowników ZSCh, odbytego w Przemyślu, rozegrano zawody sportowe w lekkoatletyce, zapasach i szczypiorniaku, na których m. in. uzyskano nowy rekord okręgu w pchnięciu kulą. Zawodnik LZS z Żurawicy Nowakiewicz rzucił kulą na odległość 8.19 m. poprawiając dotychczasowy rekord okręgu o kilkanaście cm. Dobry wynik uzyskano również w biegu na 3.000 m — 3:08,4. Wynik ten osiągnął poza konkursem zawodnik Rzem. KS z Jarosławia, Mauthe.

# RADIO—TELEFON TELEGRAF

● 16 górników, skazanych za udział w strajku na łączną karę 68 miesięcy więzienia, przekazało francuskiej partii komunistycznej w Dijon sumę 2.250 franków na poparcie kampanii wyborczej francuskiej partii komunistycznej.

● W związku z 99 rocznicą urodzin T. G. Masaryka, przypadającą na dzień 7 bm., odbędzie się na cmentarzu w Lanach uroczystość złożenia wieńców na grobie pierwszego prezydenta Republiki Czechosłowackiej. W uroczystości wezmą udział przedstawiciele prezydenta republiki K. Gottwalda.

● Agencja Reutera donosi, że samoloty RAF wysadziły w powietrze forty arabskie wzdłuż północnej granicy protektoratu Aden w związku z powstaniem szczepów Yemenu. Powstanie zostało stłumione.

# Poczta praska a tydzień Przyjaźni

PRAGA. PAP. — Urząd pocztowy w Pradze stemplować będzie w dniach od 7 do 13 bm. wszystkie przesyłki listowe pieczęcią z napisem: „Praga — Tydzień Przyjaźni Czechosłowacko - Polskiej".

# Międzynarodowy Dzień Kobiet

W dniu 8 marca obchodzimy Międzynarodowy Dzień Kobiet. W dniu tym rozlegnie się na całej kuli ziemskiej potężny głos milionów uświadomionych kobiet, domagających się od rządów wszystkich państw zagwarantowania trwałego pokoju, domagających się dla swych dzieci prawa do życia i szczęśliwej przyszłości. W imię tych szczytnych haseł łączą się kobiety poszczególnych państw w organizacje kobiece, które jednoczy Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet. Nasza Liga Kobiet wchodzi w skład tej potężnej kilkudziesięciomilionowej organizacji.

Ciężkie było przedwojenne położenie kobiety polskiej, szczególnie kobiety wiejskiej. Kobieta - gospodyni wiejska była przed wojną, a i dzisiaj jest jeszcze niewolnicą własnego gospodarstwa, uginającą się pod brzemieniem nadmiernej, nigdy nie kończącej się pracy i przedwcześnie tracącą w tej pracy swą młodość, siły i zdrowie.

Kobieta wiejska — to uniwersalny robot w swoim gospodarstwie, najwcześniej budzący się do pracy i najpóźniej udający się na spoczynek. W gospodarstwie chłopskim kobieta - gospodyni prowadzi najbardziej zwykle dochodowe działy tego gospodarstwa: różne hodowle i ogród. W gospodarstwie chłopskim wkład pracy kobiety jest olbrzymi, a jednak jakże rzadko bywa on należycie doceniany nie tylko ogólnie, lecz nawet przez własnego męża - gospodarza.

WIEMY wszyscy, że w nowej Polsce jednym z najpilniejszych naszych zadań jest konieczność możliwie szybkiego i bardzo znacznego podniesienia wydajności gospodarstw chłopskich. Zdajemy sobie wszyscy sprawę, że cel ten najszybciej i najpewniej osiągnąć możemy poprzez zmianę istniejącego obecnie ustroju rolnego, poprzez uspołecznienie, uspółdzielczenie gospodarstw chłopskich. Lecz nie wszyscy jeszcze, niestety, zdajemy sobie sprawę, że bez udziału kobiet nie przeprowadzimy na wsi żadnych radykalnych reform.

Nie wszyscy również zdajemy sobie sprawę z tego, że nie my, mężczyźni, a nasze żony i matki wychowują naszą młodzież. A wpływu dobrej, kochającej matki na swe dzieci nie zrównoważy wpływ żadnej szkoły lub organizacji. „Takim jest państwo, jakim jest jego młodzieży wychowanie" — powiedział znakomity nasz pedagog, a ja dodam, że takim było, jest i będzie wychowanie młodzieży, jakimi były, są i będą matki wychowujące tę młodzież. Szkoła i organizacje młodzieżowe niewątpliwie olbrzymią odgrywają rolę w wychowaniu młodzieży, lecz nie zdołają one całkowicie uwolnić swego wychowanka od wpływu matki i domu. A wpływ ten daleko nie zawsze bywa pozytywny, a częstokroć bywa szkodliwy, jeżeli stopień uświadomienia politycznego matki jest niedostateczny. Jasny stąd dla nas wypływa wniosek: wzmóc tempo pracy uświadamiającej wśród kobiet.

PRAWIE wcale, albo zbyt mało mówi się i pisze o roli i zasługach naszych kobiet w czasie ubiegłej wojny i hitlerowskiej okupacji. Ileż to tysięcy chłopów - gospodarzy hitlerowcy wywieźli do robót przymusowych lub wymordowali! Cały ciężar utrzymania nadal tych gospodarstw spadł na barki kobiet, które dzielnie, musimy przyznać, wywiązywały się z tych obowiązków. Wiele tysięcy kobiet poszło do pracy w przemyśle, handlu itd., by w ten sposób zapewnić byt swym dzieciom i okazać pomoc uwięzionemu lub ukrywającemu się mężowi. Wiele tysięcy gospodyń wiejskich troszczyło się w czasie wojny nie tylko o chleb dla swych najbliższych, lecz pomagało również w zaprowiantowaniu walczących z Niemcami oddziałów partyzanckich. Ileż kobiet na wsi i w mieście brało bezpośredni udział w ruchu partyzanckim. Prawie cały wywiad naszych oddziałów partyzanckich opierał się w tym czasie na kobietach. Kobiety były najlepszymi łączniczkami, kurierkami i kolporterkami prasy konspiracyjnej. Zawsze narażone na pewną śmierć wykonywały najniebezpieczniejszą część pracy konspiracyjnej i wykonywały ją bardzo rzetelnie. Wiele ich padło w tej walce, wiele dostało się do obozów, skąd niektóre tylko powróciły. Uprzytomnijmy sobie, jak wyglądałaby cała nasza walka konspiracyjna z Niemcami, gdyby nie udział naszych kobiet w tej walce. Przyzwyczailiśmy się narzekać na niedyskrecję kobiet. Otóż walka konspiracyjna z Niemcami zadała kłam temu mniemaniu. Kobiety nasze, zarówno zaprzysiężone, jak i niezaprzysiężone, umiały dochować naszych konspiracyjnych tajemnic.

POLSKA ludowa docenia dotychczasowe zasługi naszych kobiet. Docenia również ich rolę w budowie ustroju socjalistycznego w Polsce i dąży do wyzwolenia kobiet z jarzma nadmiernej pracy. Żłobki, dziecińce i przedszkola pozwolą kobiecie - matce spokojnie oddać się pracy bez troski o swe małe dzieci. A uspołeczniona gospodarka chłopska wyzwoli kobietę z nadmiaru obowiązków, pozwoli jej na otoczenie większą opieką swych dzieci i da jej również czas na włączenie się do pracy społecznej.

Czas już wielki, abyśmy my, mężczyźni, docenili nareszcie wszyscy pracę naszych żon, sióstr i matek i uszanowali w kobiecie naszego przyjaciela i towarzysza w pracy, a nie niewolnika naszego domu i gospodarstwa.

W Dniu Kobiet składamy hołd naszym konspiracyjnym towarzyszkom w walce z hitlerowskim okupantem: naszym „Danutom", „Krystynom", Marysiom", „Zosiom", „Helom" i niezliczonym rzeszom kobiet-bohaterek.

W dniu tym składamy hołd naszym żonom, siostrom, córkom i matkom budującym razem z nami nową, szczęśliwą i sprawiedliwą Polskę — Polskę Świata Pracy.

WILHELM GARNCARCZYK

# Zacieśnia się łączność
## między wsią a miastem

166 zakładów przemysłowych okręgu śląsko - dąbrowskiego objęło patronaty nad wsiami.

Duże osiągnięcia na tym polu notuje załoga huty „Batory", która jako pierwszy zakład przemysłowy na Śląsku objęła patronat nad gminą Kopice, w powiecie gródkowskim. Specjalne ekipy robotnicze w ciągu 15 dni odbudowały i oddały do użytku mieszkańców gminy piękny Dom Ludowy. Ponadto robotnicy huty przeprowadzili zbiórkę pieniężną, która w wyniku dała 500 tys. zł dochodu. Za pieniądze te zakupiono radioaparat z adapterem i płytami oraz bibliotekę, liczącą 730 tomów. Robotnicy huty odbudowali budynek ośrodka maszynowego, urządzili warsztat mechaniczny oraz przeprowadzili remont traktora i kilkunastu innych maszyn ogólnej wartości 625 tys. zł. W celu przeszkolenia obsługi warsztatu mechanicznego załoga huty „Batory" zaprosiła 6 młodzieżowych działaczy wiejskich, których w okresie kilkumiesięcznym bezpłatnie przeszkoliła.

W związku ze zbliżającą się akcją siewną chłopi zwrócili się do huty o dalszą pomoc. Delegacja złożyła w imieniu 3 tysięcy chłopów podziękowanie robotnikom za dotychczasową pomoc, deklarując równocześnie przyjęcie w bież. roku na kolonie letnie 20 dzieci robotników oraz ofiarując w zamian za pomoc 10 wagonów ziemniaków dla załogi huty w okresie jesiennym.

Przedstawiciel spółdzielni gminnej Martenus powiedział m. in. „Naprawiliście nam maszyny, a my dzięki temu zwiększymy wydajność naszej gleby. Wspólnym wysiłkiem przyśpieszymy marsz ku socjalizmowi".

Ścisłą łączność i współpracę z mieszkańcami gminy Wołczyn nawiązali robotnicy huty „Bankowej" nie tylko na odcinku remontu maszyn rolniczych, lecz również na polu kulturalno - oświatowym. Własnym kosztem i robocizną wybudowali robotnicy scenę w Domu Ludowym oraz zorganizowali 2 przedstawienia teatralne z udziałem zespołu świetlicowego huty. Przy remoncie maszyn przepracowali robotnicy huty ponad 1.000 roboczogodzin.

Aktywny udział w zacieśnianiu sojuszu robotniczo - chłopskiego biorą również robotnice huty „Kościuszko". Robotnice dopomogły w założeniu koła gospodyń wiejskich w gminie Krzywiczyny.

Na wspólnym zebraniu robotników huty „Kościuszko" i chłopów gminy Krzywiczyny zebrani opracowali plan pracy ośrodka maszynowego, wyłoniono komitet współdziałania z ośrodkiem maszynowym, w skład którego weszli robotnicy i 15 gospodarzy małorolnych. Zadaniem ich będzie czuwanie nad sprawnością ośrodka w okresie siewów oraz przyjściem z pomocą chłopom mało- i średniorolnym.

Przy naprawie maszyn dla ośrodka maszynowego w Krzywiczynach pracowało kolejno 744 robotników, poświęcając tej pracy 5 tysięcy roboczo-godzin. Robotnicy wspólnie z chłopami zaplanowali urządzenie ośrodka leczniczego, który obsługiwany będzie przez lekarza hutniczego.

# W przededniu kampanii siewnej

Z całego woj. warszawskiego napływają dalsze wiadomości o przygotowaniach do nadchodzącej wiosennej kampanii siewnej. Dla należytego wykonania obowiązku zagospodarowania wszystkich użytków rolnych i ostatecznego zlikwidowania resztek odłogów organizuje się m. in. w gromadach wiejskich samopomoc rolną.

Wojewoda warszawski skierował do wszystkich władz powiatowych i gminnych specjalne zarządzenie, w myśl którego właściciele użytków rolnych muszą je zagospodarować w całości. Zarządzenie upoważnia sołtysów i wójtów do wydawania nakazów w sprawie celowego i terminowego zagospodarowania gruntów rolnych.

# Swoboda handlu
## w wydaniu marshallowskim

Przed drugą wojną światową wodzowie Niemiec hitlerowskich zwrócili baczną uwagę na zachwianie równowagi ekonomicznej tych krajów, które miały się stać ofiarami ich agresji. Dla tego celu faszyści w szerokiej mierze używali metod ekonomicznego szantażu, dywersji i szpiegostwa. Obecnie koła reakcyjne USA i Anglii starają się prześcignąć pod tym względem swych mistrzów.

Dyskryminacja w zakresie handlu zagranicznego, nacisk finansowy i organizowanie szkodnictwa gospodarczego — oto metody, które blok anglo-amerykański stosuje szeroko przeciw krajom demokracji ludowej. Głośno reklamując zasadę tzw. „równych szans" i „swobody handlu", rządzące koła USA i Anglii stosują wszelkiego rodzaju ograniczenia w zakresie handlu zagranicznego z krajami Europy Wschodniej. Wzmożenie kontroli nad eksportem w r. 1948 było w zasadzie aktem skierowanym przeciwko tym krajom.

Według oświadczenia czechosłowackiego ministra spraw zagranicznych Klementisa, spośród setek podań firm amerykańskich o licencję na eksport ze Stanów Zjednoczonych do Czechosłowacji, otrzymało licencję tylko kilka firm, i to na wywóz mniej ważnych towarów. W wyniku tego, licznych już opłaconych zamówień Czechosłowacji nie wykonano.

W październiku ub. roku Departament Stanu i ministerstwo handlu USA nie zezwoliły na dostawę urządzeń dla przemysłu naftowego w Rumunii. To zamówienie w wysokości 9,5 milionów dolarów było zrobione jeszcze przed wprowadzeniem licencji eksportowych USA i dotychczas było wykonane w rozmiarach 1,5 miliona dolarów. Pozostałą część urządzeń zatrzymano pomimo protestów rumuńskiej misji handlowej. Rząd USA nie pozwala Polsce kupować potrzebnych jej towarów, jak bawełny, kondensatorów, aparatury radiowej. Odmowę wydawania licencji na wywóz towarów do krajów demokracji ludowej amerykańskie organy rządowe uzasadniają względami „bezpieczeństwa państwowego". O niestosowności tych argumentów, graniczącej ze śmiesznością można się łatwo przekonać, kiedy się przejrzy spis „zabronionych" towarów.

Tak np. zabroniono wywozu do Czechosłowacji staniolu, służącego do pakowania towarów żywnościowych, urządzeń do fabrykacji proszku mlecznego, naczyń emaliowanych używanych w przemyśle farmaceutycznym itp.

W wyniku polityki faktycznego zakazu eksportu do krajów, które oparły się zakusom amerykańskiej ekspansji, wywóz Stanów Zjednoczonych do państw demokracji ludowej skurczył się w r. 1948 kilkakrotnie w porównaniu z rokiem 1947.

Nie dość na tym. Rządowe koła amerykańskie przeprowadziły drogą nacisku na „zmarshallizowane" kraje Europy Zachodniej szereg posunięć o charakterze wyraźnej dyskryminacji.

Z inicjatywy USA stworzono w r. 1948 anglo - amerykański komitet kontroli eksportu do ZSRR i krajów Wschodniej Europy. Komitet ten zamieścił na „czarnej liście" szereg towarów, których jego zdaniem nie należy sprzedawać wspomnianym krajom. Na podstawie specjalnego paragrafu w statucie tego komitetu handel zagraniczny „zmarshallizowanych" państw oddaje się pod nadzór amerykańskiego administratora w Europie — Hofmana, który już w lecie 1948 r. postawił tezę, że żaden „zmarshallizowany" kraj nie może dostarczać państwom demokracji ludowej tych towarów, na które Stany Zjednoczone nie wydają licencji, chociażby towary te były jego własnej produkcji.

Równolegle z dyskryminacją w zakresie handlu zagranicznego stosują Stany Zjednoczone szantaż finansowy. Tak np. dnia 13 października 1946 r. Departament Stanu ze względów czysto politycznych wstrzymał kredyty przyznane dawniej Czechosłowacji.

Organy bezpieczeństwa publicznego na Węgrzech i w Rumunii zajęły się ostatnio szpiegowsko-dywersyjną działalnością technicznej i administracyjnej śmietanki cudzoziemskich towarzystw naftowych; wyniki śledztwa dowodzą niezbicie, że rozmaici przestępcy dokonywali aktów sabotażu na polecenie Waszyngtonu i Londynu. Dążąc wszelkimi sposobami do dezorganizacji węgierskiego i rumuńskiego przemysłu naftowego, angielscy i amerykańscy monopoliści mieli na widoku dwojaki cel: Obniżenie wydobycia ropy na Węgrzech i w Rumunii miało według ich rachuby gwałtownie zahamować proces gospodarczej odbudowy tych krajów i osłabić w ten sposób demokratyczny front; jednocześnie anglo-amerykańscy monopoliści mogliby dzięki temu zdobyć rynek naftowy Zachodniej Europy i uzależniać całkowicie od siebie te kraje pod względem ich zaopatrzenia w płynne paliwo. Akcja ta spaliła się na panewce dzięki czujności węgierskich i rumuńskich organów bezpieczeństwa, które zdemaskowały szkodników i sabotażystów i potrafiły ich unieszkodliwić. Ale trzeba pamiętać, że agencje anglo-amerykańskich monopoli próbują rozwijać podobną robotę w innych gałęziach produkcji.

Dyskryminacja w zakresie handlu zagranicznego i organizowanie sabotażu i dywersji nie wyczerpują bynajmniej całego arsenału środków, stosowanych przeciwko państwom demokracji ludowej przez blok anglo-amerykański. Jak dotychczas jednak wszystkie te sposoby i sztuczki zawodzą. Kraje demokracji ludowej przekroczyły już przedwojenny poziom produkcji przemysłowej i odbudowują pomyślnie swą gospodarkę rolną.

Polityka anglo - amerykańskiego bloku, zmierzająca do rozbicia Europy i do zerwania tradycyjnych związków ekonomicznych między narodami europejskimi, nie może zahamować rozwoju gospodarczego państw demokracji ludowej, natomiast wywiera niesłychanie ujemny wpływ na proces odbudowy gospodarczej państw „zmarshallizowanych". Narody te coraz boleśniej odczuwają przykre następstwa amerykańskiego wmieszania się w ich życie ekonomiczne.

Pr. A. S.

W przededniu święta kobiet

# 2775 kół gospodyń, 8790 kursów, 3963 dziecińców,

## przeszło 10.000 imprez społeczno-wychowawczych —

### oto plon 2-letniej działalności organizacji kobiecych Z. S. Chł.

2.775 kół gospodyń, 8.790 kursów, 3.963 dziecińców, przeszło 10.000 imprez społeczno - wychowawczych — oto plon 2-letniej działalności organizacji kobiecych ZSCh.

Organizacje kobiece Zw. Samopomocy Chłopskiej w przededniu święta kobiet mogą poszczycić się poważnymi osiągnięciami.

Związek Samopomocy Chłopskiej rozpoczął prace organizowania kobiet wiejskich w ostatnim kwartale 1946 r., tworząc w centrali i w województwach samodzielne wydziały kobiece, podlegające bezpośrednio prezydium.

Z początku praca, prowadzona przez dawne instruktorki Kół Gospodyń, opierała się o starą tradycję tych Kół, które stawiały sobie za główne zadanie szkolenie kobiet w zakresie prac domowych. Przyczyną słabo rozwijającej się pracy było oderwanie działalności kół od codziennych potrzeb szerokich mas kobiet wiejskich oraz brak współpracy z partiami politycznymi i Ligą Kobiet.

Rok 1948 przyniósł zasadnicze zmiany w pracy na tym odcinku. Wydziały kobiece dokonywują przeglądu swoich kadr instruktorskich i przeszkolają instruktorki, pochodzące z ludu. W rezultacie — mimo że zmniejsza się ilość etatowych instruktorek, praca organizacyjna znacznie się ożywia. Już w pierwszym kwartale 1948 r. ilość kół wzrasta prawie o 800, a liczba członkiń prawie o 20 tys. (2.775 kół gospodyń — 53.467 członkiń).

Nawiązano ścisłą współpracę z partiami politycznymi i Ligą Kobiet. Powstały Rady Kobiece, jako komórki pomocnicze, uzupełniające działalność ZSCh w zakresie społeczno - politycznego uświadomienia kobiet. Rady te zostały powołane przez zarządy ZSCh wespół z zarządami Ligi Kobiet. W skład ich wchodzą najbardziej czynne aktywistki z terenu. Rady przeprowadzają zebrania aktywu kobiecego, ich członkinie wyjeżdżają w teren, pomagając w zakładaniu nowych kół. Dla usprawnienia pracy członkiń Rad Kobiecych opracowuje się wspólnie z wydziałem szkoleniowym programy odpowiednich kursów szkolenia seminaryjnego, korespondencyjnego itd.

O poważnym sukcesie pracy organizacyjnej świadczą wyniki wyborów do władz ZSCh. 23 tys. kobiet wiejskich zostało członkiniami zarządów gromadzkich i gminnych.

#### SZKOLENIE FACHOWE

W r. 1947 szkolenie sprowadzało się jedynie do zapoznania kobiet z gospodarstwem domowym. Często nie odpowiadało ono potrzebom mało- i średniorolnej rodziny chłopskiej. Poważnym niedociągnięciem w tej pracy było wyeliminowanie z niej zagadnień społeczno - politycznych.

W r. 1948 praca na tym odcinku zasadniczo zmienia swój charakter. Działalność szkoleniową włączono do realizacji państwowego planu gospodarczego, dzięki czemu osiągnięto poważne wyniki we współzawodnictwie pracy w podniesieniu produkcji rolnej. Zorganizowano 2.200 zespołów ogrodów warzywno - przydomowych z ilością 36.737 członkiń, 275 zespołów uprawy lnu, 255 zespołów uprawy ziół leczniczych, 455 zespołów, dostarczających jaja do spółdzielni.

Ponadto zorganizowano 8.790 kursów z zakresu ogrodnictwa, chowu drobiu, mleczarstwa i higieny. Na każdym kursie poza pogadankami o treści fachowej, wygłaszano referaty i pogadanki na tematy społeczno - polityczne.

#### W TROSCE O DZIECKO

W r. 1946 zorganizowano 692 dziecińce dla 23.944 dzieci. W roku następnym liczba dziecińców wzrasta do 2.160, a liczba dzieci w nich do 68.150. Na r. 1948 zaplanowano założenie 2.602 nowych dziecińców, w których przebywa 145.116 dzieci. Dużą inicjatywę wykazały na tym odcinku koła gospodyń, które w wielu wypadkach samorzutnie i własnymi siłami organizowały i wyposażały dziecińce.

#### DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNO - OŚWIATOWA

Działalność kulturalno - oświatowa organizacji kobiecych ZSCh rozwija się dopiero w 1948 r. Jak wynika z niepełnych danych, ilość imprez o charakterze społeczno-wychowawczym przekracza w r. ub. 10 tys. Okres sprawozdawczy jest okresem stałego wzrostu świadomości społeczno - politycznej mas kobiecych na wsi. Wiadomości napływające z terenu, świadczą o tym dobitnie. Np. woj. lubelskie donosi, że nie jest w możności technicznej zorganizować taką ilość kół, jakiej domaga się teren.

Podobne wiadomości przychodzą z woj.: szczecińskiego, wrocławskiego, krakowskiego i innych.

Mimo braku kadr instruktorskich i kierowniczych w niektórych miejscowościach, teren samorzutnie podejmuje wiele prac. Prawie wszystkie koła podjęły przed Kongresem Zjednoczeniowym zobowiązania wykonania dodatkowych prac gospodarczych, masowego wstępowania do spółdzielni i zrzeszeń branżowych oraz organizowania kół w pobliskich gromadach.

# Świetlice — ośrodkami

## kulturalno-oświatowymi na wsi polskiej

W Katowicach odbyła się dwudniowa konferencja kierowników świetlic majątkowych Związku Zawodowego Pracowników i Robotników Rolnych okręgu śląsko-dąbrowskiego.

Na wstępie obszerny referat polityczny wygłosił sekretarz generalny Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych, Południkiewicz, który wskazał na doniosłe znaczenie uchwał Kongresu Zjednoczeniowego, dotyczących wielkiej ofensywy kulturalno - oświatowej na wsi polskiej.

Mówca wskazał następnie na wielką pomoc materialną, jakiej państwo udziela świetlicom majątków państwowych. Okręg śląsko-dąbrowski uzyskał na ten cel w roku bieżącym 35 milionów zł. Fundusze te zużyje się na podniesienie poziomu kulturalno - oświatowego pracowników rolnych. Kierownik wydziału kulturalno - oświatowego Zarządu Gł. Związku omówił następnie rolę świetlic w majątkach państwowych. Jednym z naczelnych zadań jest praca w kołach samokształceniowych. Koła te przeprowadzą energiczną walkę z analfabetyzmem wśród robotników rolnych. Na ten cel przeznaczono na okręg śląski milion złotych. Mówca wskazał ponadto na konieczność organizowania kół prelegentów przy okręgach oraz w samych majątkach.

W czasie dyskusji w drugim dniu konferencji przemówili do zebranych wicewojewoda śląsko-dąbrowski Arka Bożek oraz przedstawiciel KW PZPR Buziński. Podkreślali oni konieczność uaktywnienia pracy w świetlicach majątkowych, aby stały się ośrodkiem oddziaływania kulturalno - oświatowego na wieś polską.

Kierownicy świetlic złożyli następnie sprawozdania z dotychczasowej działalności świetlic. Państwowe gospodarstwa rolne okręgu śląsko - dąbrowskiego posiadają w chwili obecnej 225 świetlic, z tego 94 zradiofonizowanych. Bibliotek założono 100, z tego 58 stałych i 42 ruchome. W 56 świetlicach istnieją zespoły teatralne, w 20 chóry, w 8 — zorganizowano orkiestry.

Przed zakończeniem konferencji zebrani uchwalili rezolucję, w której postanawiają dołożyć wszelkich starań, by świetlice ich stały się żywotnym ośrodkiem kulturalno - oświatowym i to nie tylko dla użytku pracowników majątkowych, lecz również dla młodzieży wiejskiej i okolicznych mało- i średniorolnych chłopów.

# Sklepy Spółdz. Spożywców

## usprawniają pracę

W ostatnich tygodniach Warszawska Spółdzielnia Spożywców przystąpiła **do akcji współzawodnictwa pracy między poszczególnymi sklepami.**

Współzawodnictwo to polega na wykonaniu planu obrotów, w szczególności **na zwiększeniu obrotów artykułami pierwszej potrzeby, obniżeniu kosztów handlowych, usprawnieniu obsługi klientów oraz werbowaniu członków.**

Mimo krótkiego okresu trwania akcji współzawodnictwa, w sklepach Warszawskiej Spółdzielni Spożywców daje się już zauważyć znaczne zwiększenie wydajności pracy.

Km. 3/49 r.

## Obwieszczenie

### o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Warszawie rewiru IV, mający kancelarię w Warszawie, ul. Waszyngtona nr 126, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 marca 1949 r. o godz. 11 w Warszawie, ul. Mokotowska nr 47, odbędzie się II licytacja ruchomości, należących do f. „Inż. T. Kwiatkowski i S-ka" Spółka z o. o., składających się z dwóch biurek dębowych, szafy i samochodu ciężarowego marki „Ford" w stanie używalności, oszacowanych na łączną sumę 225.000 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej wyznaczonym.

Dnia 1 marca 1949 r.

293R Komornik

# Tysiące wyremontowanych traktorów

## ruszy w pole na wiosnę

Do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych wpłynął meldunek o wykonaniu planu remontów traktorów we wszystkich okręgach Technicznej Obsługi Rolnictwa. Tym samym udział w wiosennej akcji siewnej wezmą wszystkie traktory, jakie ma do dyspozycji Techniczna Obsługa Rolnictwa.

Do dnia 28 lutego b. r. plan remontów traktorów wykonały okręgi: Ziemia Lubuska, Warszawa, Górny Śląsk, okręg radomsko-lubelski, okręg Łódź i Rzeszów. Plan napraw traktorów w tych okręgach obejmował wyremontowanie 1.094 traktorów.

W wyniku podjętego współzawodnictwa robotnicy TOR-u wyremontowali 1.816 traktorów tj. o 722 traktory więcej niż przewidywał plan. Pozostałe okręgi, które miały termin wykonania remontów traktorów do dnia 28 lutego b. r., obliczają w chwili obecnej wyniki prac. Według ostatnich danych stan napraw traktorów wynosił w okręgu Dolnośląskim 1.336 traktorów, a w okręgu Poznańskim 380 traktorów.

Z okręgów TOR, które mają termin zakończenia napraw traktorów do dnia 15 marca b. r., wykonanie planu zgłosiły już: okręg Olsztyn, gdzie wyremontowano 740 traktorów, t. j. 54 traktory ponad plan i okręg bydgosko-gdański, który wykonał zgodnie z planem naprawę 1.010 traktorów.



Sygn.: 482/48.

## Obwieszczenie

### o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Warszawie rewiru VII, mający kancelarię w Warszawie, ul. Nowogrodzka nr 4, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 marca 1949 r. o godz. 12 w Warszawie, ul. Oboźna nr 11, odbędzie się I licytacja ruchomości, należących do firmy „Primesa", składających się z 2 maszyn do pisania, mebli biurowych itp., oszacowanych na łączną sumę zł 170.000.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 2 marca 1949 r.

296R Komornik

# Wielkie prace regulacyjne na Narwi

Państwowy Zarząd Dróg Wodnych w Ostrołęce przystępuje w roku bież. do wykonania największych na przestrzeni ostatnich 30 lat robót regulacyjnych na Narwi. Ogólna wysokość przyznanych na ten cel kredytów wynosi 50,8 mil. zł, z czego 38,8 mil. zł na inwestycje. Kredyty te są 10-krotnie wyższe od sum wydatkowanych na prace regulacyjne w roku ub. Budowę tam i wałów regulacyjnych prowadzić się będzie w 1949 r. na łącznej długości 39 km. Przy pracach tych zużytych zostanie 45 tys. m sześc. faszyny i ponad 5 tys. m sześc. kamieni.

Zarząd Dróg Wodnych w Ostrołęce kontynuować będzie jednocześnie pogłębienie dopływu Narwi — Pisy, którą spławiane będzie drzewo z rejonu jezior mazurskich. Tabor Zarządu w Ostrołęce został znacznie zwiększony i składa się obecnie z dwóch pogłębiarek, statku motorowego oraz licznych barek transportowych.

## RADIO

**ŚRODA, 9 MARCA**

5.10 Sygnał czasu. 5.15 Wiadomości. 5.20 Koncert. 6.00 Gimn. 6.10 Dziennik por. 6.30 Muz. 7.00 Wiadomości i przegląd pracy. 7.25 Mozaika muz. 8.55 Gazetka dla klas starszych. 9.15 Inform. 9.20 Skrzynka PCK. 9.30 Wszechnica. 11.40 Aud. dla klas młodszych. 12.00 Wiad. południn. 12.20 Muz. 12.30 Koncert dla szkół. 15.25 Kronika. 15.30 „Dzieci pomorskie — dzieciom czeskim". 15.50 Muz. 16.00 Dziennik popoł. 16.30 Skrzynka techniczna. 16.45 „Gramy w szachy". 17.00 „Modest Mussorgski". 17.40 „Stare i nowe". 18.00 Wszechnica Radiowa. 18.20 Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet — pog. 18.30 Dzieła Chopina. 19.10 Aud. poetycka. 20.00 Dziennik wiecz. 21.00 O Chopinie. 21.15 Symf. muz. polska. 21.40 Montaż z pism. 22.00 „Do tańca". 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muz. czeska.

# Administrator WAN-u skazany na 8 lat więzienia

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie odbył się w trybie doraźnym proces przeciwko dwóm urzędnikom samorządowym, oskarżonym o nadużycia. Na ławie oskarżonych zasiedli: Jan Rubenau — administrator WAN-u oraz Aleksander Nowakowski — urzędnik Inspekcji Budowlanej Warszawa - Śródmieście.

Oskarżony Rubenau przekraczając swe uprawnienia **przydzielał nielegalnie prywatnym przedsiębiorcom domy do rozbiórki, czerpiąc z tego korzyści majątkowe.** Rozdziału wypalonych domów Rubenau dokonywał samowolnie bez zawiadomienia o tym Centrali WAN-u. Dopuszczając się przestępstw, Rubenau działał w **porozumieniu z kilku urzędnikami Inspekcji Budowlanej, z którymi za** bezprawnie otrzymane zezwolenia dzielił się zyskami.

W świetle zeznań szeregu świadków ustalono, że Rubenau m. in. sprzedał do rozbiórki 3 domy przy ul. Żurawiej, otrzymując przeszło 150 tys. zł. Oskarżony przyznał, że z pobranych pieniędzy część wpłacił Nowakowskiemu, urzędnikowi Inspekcji Budowlanej za pomoc przy uzyskaniu zezwoleń na rozbiórkę.

Sąd, uznając winę oskarżonego Rubenau za całkowicie udowodnioną **skazał go na karę 8 lat więzienia wraz z utratą praw publicznych i obywatelskich, praw honorowych na ten sam okres.**

Sprawę drugiego oskarżonego — Nowakowskiego, Sąd przekazał do postępowania zwykłego.




Druk. Spółdz. Wyd. „Wydawnictwo Ludowe", Warszawa, Skolimowska 3

B-71348